

1. Imię i nazwisko:

Henryk Paner

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne z podaniem nazwy, miejsca i roku ich Uzyskania, oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

- magister archeologii, Wydział Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Łódzkiego, 1981 rok, na podstawie pracy pt. „Osadnictwo grodowe Kujaw Brzeskich w średniowieczu”, napisanej pod kierunkiem doc. dr Jerzego Kmiecnińskiego.
- doktor nauk humanistycznych w zakresie archeologii, Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, 2012, na podstawie pracy pt. *Archeologiczne świadectwa kultu maryjnego w średniowiecznych gdańskich pamiątkach pielgrzymich*, napisanej w pod kierunkiem Prof. dr hab. Lecha Kajzera.
- kustosz dyplomowany – Decyzja Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (nr DDK/DEC.KWAL./472/2015) z dnia 30 marca 2015 roku

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych.

- 1982 - Muzeum Archeologiczne w Gdańsku (dalej MAG), młodszy asystent w Dziale Średniowiecza
- 1985 - MAG, asystent - kierownik Działu Naukowego MAG
- 1986 do 1991 - MAG, adiunkt - Kierownik Działu Naukowego MAG oraz Inspektor d/s Zabytków Archeologicznych Miasta Gdańska
- 1991 do 2013 - najpierw Wojewódzki Konserwator Zabytków Archeologicznych, a następnie koordynator d/s. ochrony zabytków archeologicznych woj. pomorskiego
- 1991 do 2014 - Dyrektor MAG; Redaktor naczelny wydawnictw MAG
- 1996 do 1999 - Uniwersytet Gdański, wykłady monograficzne dla III roku studium doktoranckiego Instytutu Historii UG
- 2015 – do chwili obecnej, kierownik oddziału Afrykanistycznego MAG

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r., o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego:

Gdańsk na pielgrzymkowych szlakach średniowiecznej Europy

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa),

Henryk Paner, **Gdańsk na pielgrzymkowych szlakach średniowiecznej Europy**, Gdańsk 2016, Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, 240 x 297 mm, 590 stron.

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Znaki pielgrzymie zwane też plaketkami pielgrzymimi oraz inne dewocyjne pamiątki stanowiące świadectwa paneuropejskiego ruchu pielgrzymiego w średniowiecznej Europie, mimo stosunkowo wczesnego zainteresowaniem tą specyficzną kategorią archeologicznych artefaktów, sięgającego połowy XIX wieku, tylko sporadycznie były przedmiotem opracowań uwzględniających ich kontekst archeologiczny, czy też położenie w topografii średniowiecznych miast. Częściej badacze tej problematyki koncentrowali się jedynie na samym ustaleniu miejsca produkcji (i sprzedaży) takich plaketek, ich ikonografii oraz zasięgu ich występowania, zarówno w postaci oryginalnych form odnotowanych w europejskich znaleziskach archeologicznych, jak też w postaci odlewów tych zabytków pomieszczonych na kościelnych dzwonach. Po części wynikało to z faktu dokonywania najliczniejszych znalezisk znaków pielgrzymich w nurtach rzek i co za tym nastąpiło, swoistego „zdominowania” świata naukowego tezą o kultowym niszczeniu i wrzucaniu do wody znaków pielgrzymich, co miało wytłumaczyć ich liczną frekwencje pośród znalezisk archeologicznych dokonanych najczęściej przy okazji bagrowania rzek lub umacniania rzecznych nabrzeży.

Podwaliny pod te teorie dały odkrycia dokonane we Francji, gdzie Artur Forgeais – kolekcjoner i antykwariusz oraz późniejszy dyrektor Musée de Cluny w Paryżu, ocalił w XIX wieku setki bezcennych zabytków z wód Sekwany, skupując je od różnych zbieraczy. Podobną rolę odegrał w następnym już stuleciu w Anglii Brian Spencer, który z jednej strony dzięki swoim osobistym kontaktom z poszukiwaczami skarbów buszującymi po brzegach Tamizy uchronił od zapomnienia wiele cennych znalezisk, z drugiej zaś nie dysponując często

dokładnymi danymi odnośnie do okoliczności ich pozyskania, również przychylił się niejednokrotnie do tezy o wotywnym charakterze tych artefaktów, co niewątpliwie upraszczało interpretację i czyniło wszelkie upublicznianie tych znalezisk bardziej ekscytującymi dla przeciętnego odbiorcy i coraz bardziej liczących się mediów. Niestety nie podejmowano przy takim podejściu największych liczących się wówczas autorytetów, zbyt wielu prób innego wytłumaczenia znalezisk plaketek pielgrzymich dokonanych w wodach rzek, jezior i mórz. Niemniej, należy obiektywnie przyznać, że w swoich licznych pracach badacz ten sprecyzował podstawy klasyfikacji i datowania zarówno znaków *sacrum* jak i *profanum*, zajmując się jednocześnie ich stylistyką oraz organizacją produkcji i dystrybucji w czasach średniowiecza, a także źródłami pisanymi i ikonograficznymi do średniowiecznych pielgrzymek.

Jednym z ważniejszych zadań jakie postawił sobie autor dzieła, jest próba dokonania weryfikacji wyżej wspomnianych hipotez utrzymujących się w nauce przez ostatnie 150 lat, poprzez przeanalizowanie tych nielicznych w Europie odkryć, które pochodzą z dobrze udokumentowanych badań wykopaliskowych. Do takiej grupy znalezisk należą bez wątpienia zabytki zgromadzone w Gdańskiej Kolekcji Pamiątek Pielgrzymich (GKPP), pochodzące z systematycznych prac wykopaliskowych prowadzonych na terenie Gdańska w latach 1993–2013. Opracowanie tego unikatowego w skali europejskiej zbioru, liczącego około 1200 zabytków znalezionych w jednym miejscu i związanego z czasami największego nasilenia średniowiecznych europejskich pielgrzymek, stało się więc kluczem do postawienia kolejnych pytań i stworzenia hipotez dla dalszych badań nad omawianym zagadnieniem. Szczególnie istotne w tym kontekście jest wyjaśnienie roli i znaczenia Gdańska w ogólnoeuropejskim ruchu pielgrzymkowym w XIV i XV wieku, w świetle źródeł archeologicznych, co jest jednym z głównych celów niniejszej rozprawy.

Kolejny problem badawczy to kwestia istnienia lokalnych, pomorskich sanktuariów i odzwierciedlenie tego faktu w materiałach archeologicznych oraz ewentualna lokalna produkcja znaków pielgrzymich na Pomorzu. Te niezwykle istotne aspekty badań nad znakami pielgrzymimi do tej pory były pomijane przez badaczy, którzy większość znalezionych w Gdańsku, a nieznanych dotąd nauce plaketek, byli raczej skłonni przypisać do innych ważnych europejskich ośrodków pielgrzymich. Dotyczy to przede wszystkim dwóch typów plaketek określonych przez autora jako Gdańskie Pełne Plakietki Maryjne (GPPM) oraz Gdańskie Ażurowe Plakietki Maryjne (GAPM). GPPM to znaki jednostronne prostokątnego kształtu z trójkątnym szczytem i trzema symetrycznie rozmieszczonymi na tym szczyście zwieńczeniami w postaci krzyżyków. Przedstawiają one wszystkie ten sam obraz, tj.

siedzącą na tronie postać Marii z Dzieciątkiem, natomiast różnią się zdecydowanie jeśli idzie o stylistykę i detale wyobrażeń, a także poziom artystyczny. Ten typ plakietek ma zdaniem autora osiem różnych odmian, gdzie w przypadku odmiany 2 wyróżniono jeszcze pięć wariantów (2A, 2B, 2C, 2D, 2E), a w przypadku odmiany 5, dwa warianty (5A i 5B). Biorąc pod uwagę znaleziska monet, datowanie czasu, kiedy trafiły do ziemi znaki pielgrzymie typu GPPM 1, zdecydowanie zamyka się w 2 połowie XIV wieku, z możliwością rozciągnięcia tej datacji w nielicznych przypadkach na początki wieku XV. Nie oznacza to rzeczywistych ram chronologicznych produkcji tych pamiątek. Początek ich wytwarzania mógł być wcześniejszy, choć zapewne nie więcej niż dwie, trzy dekady, bo znalazłoby to odbicie w innych znaleziskach. Natomiast zakończenie ich produkcji należy zdecydowanie widzieć w 1 połowie, a może nawet w pierwszym dwudziestolecu XV wieku.

Reasumując na 166 plakietek typu GPPM zaliczonych do omówionych powyżej ośmiu odmian, wraz z wydzielonymi w przypadku odmiany 2 i odmiany 5 wariantami, znajdujemy w innych znaleziskach europejskich bardzo nieliczne analogie. Są to dla odmiany 1 – po jednym znaku znalezionym w Stralsundzie oraz Arnemuident, dla odmiany 2 także po jednej plakietce znalezionej w Amsterdamie i Dordrechcie, dla odmiany 3 brak analogii, dla odmiany 4 – jedna, prawie identyczna jak gdańskie, plakietka ze Stralsundu, dla odmiany 5 brak, dla odmiany 6 – jedna, znów prawie identyczna plakietka z duńskiego Tjaereby, dla odmiany 7 i 8 brak analogii. Co istotne, nie spotykamy też tego typu znaków pośród plakietek odlanych na dzwonach kościelnych, co wskazuje na ich nieobecność w dotychczas rozpoznanych zbiorach przedstawień, związanych z najbardziej znanymi europejskimi sanktuariami. Reasumując na 166 plakietek znanych nam ze znalezisk gdańskich posiadamy jedynie 6 podobnych znalezisk dokonanych w Niemczech, Holandii oraz Danii, gdzie z tego samego horyzontu czasowego, tj. 2 poł. XIV do początku XV wieku, pochodzą wszak liczne znaleziska plakietek ze wszystkich ważniejszych europejskich ośrodków. Jak widać, praktycznie nie ma tam tylko plakietek wyróżnionego wyżej typu, co zdaniem autora dowodzi jednoznacznie, iż plakietki typu GPPM nie mogą pochodzić z żadnego z wielkich europejskich sanktuariów, mogą natomiast być powiązane z pomorskim miejscem pielgrzymek o ponadregionalnym znaczeniu, jakim niewątpliwie było sanktuarium na Chełmskiej Górze koło Koszalina.

Gdańskie Ażurowe Plakietki Pielgrzymie (GAPM) to kolejna duża grupa znaków pielgrzymich wręcz masowo znajdowanych w Gdańsku, a bardzo rzadko spotykanych na

innych europejskich stanowiskach archeologicznych. Ich występowanie na terenie Gdańska i chronologię rozpatrzono w dwóch zespołach. Do pierwszego zaliczymy 30 plaketek typu GAPM odmiana od 1 do 3, wszystkie o zbliżonej konstrukcji i podobnym przedstawieniu, do zespołu drugiego natomiast znacznie mniej licznie występujące znaki zaliczone do typu GAPM, odmiany 4, 5 i 6, zarejestrowane jak dotąd w Gdańsku w ilości 7 egzemplarzy. Plakietki typu GAPM odmiany 1 znaleziono w ilości 25 egzemplarzy, z tego 8 pochodzi z Szafarni i Długich Ogrodów, 9 ze Starego Miasta i 8 ze Starego Przedmieścia. Znamienne, że żaden z tych zabytków nie został odkryty na Wyspie Spichrzów, gdzie poprzednio omawiane znaki trafiały do warstw kulturowych w stosunkowo dużych ilościach. Przy takiej masie nowego na terenie Gdańska typu plaketek możemy uznać, że w jakimś sensie są to zarazem świadectwa nowych lokalizacji (miejsca postoju, pobytu (?)) dla przybywających do Gdańska pielgrzymów – lokalizacje omijające, z nieznanymi nam powodów, tak licznie dotąd nawiedzaną przez pielgrzymów Wyspę Spichrzów, która jak możemy się domyślać, w międzyczasie zmieniła swoje funkcje w przestrzeni miasta.

Znaki GAPM odmiany 1, umieszczone są w prostokątnej ramce z trójkątnym szczytem z maswerkową dekoracją, zwieńczonym trzema krzyżami maltańskimi. Maria w koronie ukazana z prawego profilu sylwetki i twarzą en face, została umieszczona w konarach drzewa. Ma ona na kolanach Dzieciątka z jabłkiem w lewej dłoni, z głową w aureoli odchyloną za jej lewe ramię. Na tych znakach, gdzie jest wyraźny odlew, Dzieciątko ma nóżki ułożone równolegle. Za Dzieciątkiem, pomiędzy nim i ramką plakietki, jest przedstawiony wertykalny motyw roślinny – drzewo zakończone kiścią owoców zwisających nad jego głową. Po lewej stronie, za głową Marii, znajduje się sześcioramienna gwiazda. Wiele wskazuje na to, że plakietki typu GAPM odmiany 1 mogą być datowane nie wcześniej niż od połowy XV wieku, a ich produkcja trwała nie dłużej niż do 1 poł. XVI wieku. Nieliczne analogie, jakie znamy do tych zabytków, to pojedyncze znaleziska ze Stralsundu i Westenschouwen, gdzie taki sam znak datowano na lata 1450–1500. Zdaniem autora niniejszej pracy znaki te należy wiązać z późniejszym okresem funkcjonowania sanktuarium na Chełmskiej Górze.

Zbiór plaketek typu GPPM i GAPM liczy łącznie nieco ponad 200 zabytków, których tożsamość poza nielicznymi wyjątkami, nie była dotąd przedmiotem szczegółowych studiów. Wiele z tych znaków ma wady produkcyjne. Nadlewki, zaślepione uszka do mocowania itp., co sprawia że nie mogły być pełnowartościowym towarem, natomiast uwiarygadnia to tezę o

możliwości ich lokalnej produkcji. Tezę tę wspiera również fakt znalezienia plaketek z jeszcze nieodłamanymi nadlewkami z kanalików wlewowych formy.

Na drugim miejscu prawdopodobnie należy postawić dość liczny zespół plaketek związanych z kultem Świętej Krwi poprzez wyobrażenie kielicha z hostią i umieszczonej nad hostią głowy Chrystusa. Jest to zespół 28 podobnych do siebie plaketek z przedstawieniem o charakterze Cudu Eucharystycznego. Na dobrze zachowanych znakach jest to kielich z dwoma bocznymi uchwytami na wyraźnie zaznaczonej stopce z żebrowaniem w połowie wysokości, z umieszczoną w nim hostią, nad którą jest głowa Chrystusa w krzyżowym nimbie, zwieńczona krzyżykiem. Można wyróżnić dwie odmiany tego znaku. Odmiana 1, licząca 22 zabytki, to plakietki ze starannie wyrzeźbioną twarzą Chrystusa w krzyżowym nimbie, lub realistycznie bądź schematycznie przedstawionymi jego długimi włosami i brodą, które łączą się z górną krawędzią czaszy kielicha, prawie idealnie okrągłą hostią umieszczoną poniżej w czaszy kielicha z dwoma uchwytami, pod którymi widnieje coś na kształt rogów obfitości. Na części tarczki symbolizującej hostię znajdują się bądź to centralnie umieszczone niewielkie guzki, bądź też jodełkowe ornamenty zwrócone szczytem do góry. Odmiana 2 tego znaku liczy tylko 6 zabytków. Co do idei, to prezentują one ten sam co wyżej opisany typ przedstawienia, czyli kielich na żebrowanej stopce z umieszczoną w nim hostią, nad którą widnieje głowa Chrystusa zwieńczona krzyżykiem. W tym jednak przypadku uchwyty po bokach kielicha są po prostu półkoliste, bez żadnych dodatkowych elementów ozdobnych, tarcza hostii jest owalna, wydłużona w pionie, a nie okrągła jak w odmianie 1 i pokryta plastycznym ornamentem jodełkowym skierowanym ku górze. Wszystkie te wyroby noszą znamiona zbarbaryzowanej kopii starannie wykonanego produktu. Brak tych znalezisk na Głównym Mieście, chociaż ponad 50% omawianych znaków znaleziono na sąsiadującym z tym obszarem północnym cyplu Wyspy. Jeżeli natomiast weźmiemy pod uwagę obszar średniowiecznego gdańskiego portu, to 82% omawianych tu zabytków zostało zagubionych właśnie w tym rejonie. Sporo do myślenia daje lokalizacja plaketek odmiany 2, które w 84% koncentrują się na terenie stanowiska Lastadia na Starym Przedmieściu, a tylko jeden znak pochodzi z Wyspy Spichrzów, i to z ul. Jaglanej, już bliżej południowych rejonów Wyspy. Obok miejsc naprawy statków na Lastadii funkcjonował także port pasażerski, co może mieć oczywisty związek z przybywającymi do Gdańska pielgrzymami.

Wydaje się, że omawiana grupa znaków w liczbie 28 egzemplarzy znajdujących się w GKPP, może być powiązana z sanktuarium w Osiekach (niem. Wussecken), położonych nad wschodnim brzegiem Jeziora Jamno w powiecie koszalińskim w gminie Sianów, które

zasłynęły z krwawiącej hostii. Niewielki kościółek pw. św. Antoniego Padewskiego w XV wieku ściagał tutaj duże rzesze pielgrzymów, przybywających aby adorować Krwawiące Hostie. Nieco innego zdania są Hartmud Kühne oraz Carolina Brumme, których zdaniem z sanktuarium w Osiekach należy wiązać plaketkę znaną w trakcie badań w miejscu Oceanarium w Stralsundzie, do której zresztą istnieje analogia w postaci plaketki wyeksplorowanej z XV-wiecznej latryny w Greifswaldzie, przy ul. Knopfstraße nr 10–13. Aczkolwiek należy podkreślić, że obydwa znaki, choć do siebie podobne, nie są jednak takie same. Na plaketce z Greifswaldu w formie zamkniętej ostrołukowo arkady, zwieńczonej fialami i krzyżykiem, wewnątrz znajduje się przedstawienie w kształcie zbliżonym do monstrancji, gdzie Chrystus trzyma krążek dużej hostii, na której znajduje się wizerunek jego ukrzyżowanej postaci. Plaketka z Oceanarium jest w gorzej zachowana, ale przedstawia mniej więcej to samo, tyle tylko, że boczne słupki ramek są zdwojone. Ponadto wydaje się, iż wyżej cytowani autorzy nie znali znalezisk gdańskich, skoro w ogóle nie brali ich pod uwagę, co mogło zapewne rzutować na przedstawione przez nich propozycje. Do plaketek uznanych za pochodzące z Osieków mamy w całej Europie tylko jedną analogię w postaci znaku pochodzącego z Amsterdamu i datowanego na 1 poł. XVI wieku. Datowanie tych plaketek, jeśli uznamy, że nasza teza o ich związku z sanktuarium w Osiekach jest trafna, narzucają nam niejako źródła historyczne, jako że cud wydarzył się, jak już wspomniano, u schyłku XIV lub na początku XV wieku. Tak też jest datowana część omawianych wyżej plaketek, podczas gdy większość z nich wystąpiła w kontekstach datowanych na wiek XV, a nawet na początek XVI wieku.

W dokumencie przechowywanym w Bibliotece Uniwersyteckiej w Gandawie znajduje się foliał pod nazwą *Tabula distantiarum*, zawierający *Itinerarium de Brugis*. Dokument ten powstał około 1500 roku jako część Kodeksu, wykonanego na zamówienie Raphaela de Marcatellis, nieślubnego syna Filipa III Dobrego. Wśród opisanych tutaj dróg pielgrzymich znajdujemy szlak Brugia – Lubeka – Królewiec – Wilno – Ryga – Moskwa. Odcinek pierwszy, opisany *De Lubeke usque Coninexberghe in Prucya*, prowadził przez Wismar, Rostock, Ribnitz, Stralsund, Gripswald (Greifswald), Wołogoszcz, Świnoujście, Kołobrzeg, Koszalin, Sławno, Słupsk, Lębork, Gdańsk, Młynary, Braniewo i Świętą Siekierkę (Mamonowo) do Królewca. Przez tereny Pomorza Gdańskiego przechodziła też droga pielgrzymów wędrujących z Królewca przez Pragę do Wenecji, opisana jako *De Coninexberghe usque Venecias per Pragam*, przebiegająca na Pomorzu Gdańskim m.in. przez Starogard Gdański, Skarszewy i Chojnice. Ponieważ najstarsze zapiski tego *itinerarium* są

datowane na XIV wiek, jest ono niezbitym dowodem, iż Gdańsk był już wówczas jednym z ważniejszych punktów na średniowiecznych trasach europejskich pielgrzymek. Potwierdzają to dokumenty Brugii i Gandawy związane z pielgrzymkami pokutnymi, zwanymi też sądowymi, gdzie obok informacji o cenach za zastępstwo na takiej pielgrzymce, bądź też kosztach wykupienia się od niej, jest też informacja o tym, iż można było wykupić się od pokutnej pielgrzymki do Gniezna i Gdańska. W tym ostatnim przypadku należy uściślić, że dokument mówi dokładnie o miejscu zwanym S. Adalbert, tj. Święty Wojciech. Licznych przestępców kierowano też do sanktuarium na Chełmskiej Górze.

Wiele grupowych pielgrzymek wykorzystywało przynajmniej w części swej trasy drogi morskie, szczególnie w pielgrzymkach dalekich, m.in. do Santiago de Compostela. Zdaniem Henryka Samsonowicza podróż morska z Gdańska do Composteli trwała wówczas 15 dni a podróż lądowa około 70 dni, zaś Cezary Taracha wskazuje porty w La Coruna i El Padron jako miejsca, do których dopływały statki przywożące pielgrzymów do Santiago de Compostela. Również Marian Rębkowski podkreśla możliwość odbywania znacznej części pielgrzymek drogą morską.

Wspomniany wyżej zbiór GKPP, obejmujący zarówno zabytki typu *sacrum* jak i *profanum*, jest wyjątkowy również w skali światowej, ze względu na fakt, iż 99% tych artefaktów pochodzi z systematycznych badań wykopaliskowych i posiada pełną dokumentację okoliczności w jakich zostały pozyskane. Pod tym względem kolekcja ta nie ma sobie równych na świecie, a nawet może pełnić rolę zbioru referencyjnego dla innych europejskich znalezisk, nie posiadających tak dokładnego udokumentowania w kontekście archeologicznym. Szczególnie istotną rolę odgrywają tu również, licznie towarzyszące plaketkom pielgrzymim znaleziska numizmatyczne, które w wielu przypadkach dają rzetelne podstawy do ustalenia chronologii bezwzględnej omawianych tu zabytków. Część katalogowa pracy, wraz z informacjami na temat 677 średniowiecznych pamiątek pielgrzymich z GKPP, tj. plaketek, relikwiarzyków, dzwoneczków, ampulek, grzechotek, krzyżyków, medalików itp., zawiera także informacje o ośrodkach, z których owe pamiątki pochodzą, przyczynach powstania i rozwoju (ewentualnie upadku), zasięgu ich oddziaływania oraz oczywiście o rodzajach znaków pielgrzymich, jakie te ośrodki produkowały i sprzedawały. Wszystkie kategorie omawianych w pracy zabytków autor rozpatrywał na szerokim tle porównawczym, podejmując próby ustalenia ich chronologii zarówno w oparciu o analizowany kontekst archeologiczny z jakiego pochodzą, jak i poprzez analogie odnalezione w literaturze przedmiotu.

8


W przypadku znalezisk gdańskich stwierdzono, że około 230 z odkrytych plaketek pielgrzymich można powiązać z lokalnymi miejscami pielgrzymek, a około 300 z nich z różnymi innymi europejskimi sanktuariami. Znalezione w Gdańsku pamiątki pochodzą z następujących krajów: Canterbury (Anglia), Ninove, Lede oraz Saint-Hubert-en-Ardenne (Belgia), Champmol, Cluny, Saint-Antoine-l'Abbaye, Saint-Josse-sur-Mer, Le Mont-Saint-Michel, Thann, Tours, Tuluza, Rocamadour, Rouen (Francja), Santiago de Compostela (Hiszpania), Aardenburg, Amersfoort, Maastricht (Holandia), Akwizgran, Blomberg, Brema, Düren, Gottsbüren, Gtistrow, Jakobsberg, Kolonia, Königsutter, Magdeburg, Neuss, Nikolausberg (Getynga), Schwerin, Sternberg, Stromberg, Trewir, Wesel, Wilsnack (Niemcy), Gubbio, Lucca, Rzym (Włochy), Chełmska Góra, Osieki (Pomorze), Einsiedeln (Szwajcaria). Jak widać, wśród 42 wymienionych miejsc są reprezentowane wszystkie niemal najważniejsze europejskie sanktuaria, w tym również leżące na głównych drogach – zarówno lądowych, jak i morskich – wiodących do Santiago de Compostela, które już od XI wieku stanowiły swoisty kręgosłup komunikacyjny europejskich szlaków pielgrzymich. Ogromne wręcz ilości pamiątek pielgrzymich i innych metalowych zabytków znaleziono w ostatnich latach na terenie Nieuwlande w Holandii. W czasie wielkiej powodzi w dniu 5 listopada 1530 roku, zwanym później diabelską sobotą (hol. *Quade Saterdag*), zginęło ponad 100 000 ludzi, a kilkanaście miast i wsi znajdujących się na depresyjnych obszarach, wydartych wcześniej morzu, na zawsze zniknęło pod wodą. Jedną z tych miejscowości było Nieuwlande położone nieopodal ufortyfikowanego miasta i portu Reimerswaal. W 2 połowie XX wieku, po kilku przypadkowych znaleziskach, zaczęli w ten rejon tłumnie ścigać wielbiciele penetracji z wykrywaczami metali. Już w roku 1987 liczba znalezisk pamiątek pielgrzymich z tego obszaru wynosiła 700, a w roku 1991 – ponad 1000 egzemplarzy. Porównując te znaleziska z zabytkami z GKPP, znajdziemy tu również znaki z Kolonii, Blombergu, Wilsnack, Ninove, Saint-Hubert, Santiago do Compostela, Rzymu, Gubbio, Aardenburga, Akwizgranu, Amersfoort i Einsiedeln, ale także wiele innych, szczególnie plaketki *profanum* o charakterze erotycznym, których w znaleziskach gdańskich jest zupełnie brak.

Wyjątkiem kolejnym jest niewątpliwie wioska Westenschouwen w Holandii, położona 21 km na północny wschód od Middelburga, w czasach średniowiecza ważny port tranzytowy. Pośród odkrytych tam 479 plaketek o charakterze religijnym, znajdziemy przynajmniej kilka takich, które zostały odkryte również w Gdańsku. Pominąwszy znaki z wyobrażeniem postaci św. Adriana, których naliczono aż 58, drugie miejsce pod względem

liczebności zajmują w tym zbiorze plakietki z przedstawieniem św. Korneliusza z Ninove, trzecie plakietki z wyobrażeniem trzech hostii z Wilsnack, a tuż za nimi plasują się pamiątki związane z kultem św. Jakuba Starszego (Compostela?). Z innych sanktuariów niemieckich, oprócz Wilsnack, rozpoznano tutaj również plakietkę z Blombergu, Sternbergu, znaki z przedstawieniem św. Corony z Bremy, św. Urszuli z Kolonii, Marii z Akwizgranu oraz różne inne znaki maryjne w liczbie 35. Ponadto wyróżniono też plakietki z Amersfoort, Aardenburg, Maastricht i Canterbury, a także wiele innych w Gdańsku nie występujących. Niemniej jednak zarówno w znaleziskach gdańskich, jak i z Westenschouwen występuje znaczna liczba pamiątek pielgrzymich pochodzących z tych samych ośrodków, co może oznaczać, że przynajmniej część pielgrzymów, którzy zagubili swe odznaki w porcie holenderskim, odwiedziła te same sanktuaria co niektórzy pielgrzymi, którzy wzbogacili swymi odznakami kolejkę gdańską. Jeden z podróżników odwiedzających Westenschouwen prawdopodobnie był wcześniej na Chełmskiej Górze, jako że pośród znalezisk holenderskich natrafiono też na jedną ażurową plakietkę typu GAPM odmiany 1, datowaną na XV wiek.

Kolejnym miejscem na wybrzeżu Morza Północnego, gdzie niedawno również w jednym miejscu dokonano licznych znalezisk plakietek, jest Arnemuiden w prowincji Zeeland – w czasach średniowiecznych ważny port morski, który jest zakryty obecnie ulicą Clasinstraat. Port ten już w XV wieku obumarł, a następnie został zakryty postawioną nad jego relikiami późniejszą zabudową. W toku prac inwestycyjnych na powierzchnię wydobyto znaczne ilości zabytków metalowych, w tym również średniowiecznych pamiątek pielgrzymich. W przeciwieństwie do Gdańska, praktycznie nie mamy żadnych informacji o lokalizacji tych zabytków w przestrzeni średniowiecznego portu i miasta. Hendrik van Beuningen podkreśla natomiast znaczną ilość zarejestrowanych tu pamiątek z Canterbury, uznając, że w czasach średniowiecza Arnemuiden było ważnym portem tranzytowym na drodze do Anglii, a na mapach pielgrzymich peregrynacji istotnym punktem na szlaku do sanktuarium św. Tomasza Becketa. Pośród 200 znalezionych tutaj religijnych odznak pielgrzymich najwięcej, bo aż 27 pochodzi z sanktuarium św. Adriana w Geraardsbergen, 13 z Canterbury i 11 z sanktuarium w Aardenburgu. Z pozostałych: 28 plakietek to znaki przedstawiające Marię z Dzieciątkiem z nieustalonych sanktuariów, a poszukując w tym zbiorze plakietek występujących pośród znalezisk gdańskich, znajdziemy tu również: 6 plakietek z Wilsnack, 2 ze Sternbergu, 5 ze św. Kwirynem z Neuss, 2 z Korneliuszem z Ninove, 2 z Kolonii, 6 z Santiago de Compostela, 3 z Le Mont-Saint-Michel, 3 z Akwizgranu, 2 z Amersfoort, 5 z Einsiedeln, 3 ze św. Serwacym z Maastricht, 1 z Thann, 1 z

przedstawieniem św. Wilgefortis (hol. Ontcommer) o nieustalonej proveniencji oraz kilka z Rzymu. Podobnie jak we wcześniejszych omawianych znaleziskach z Nieuwlande oraz Westenschouwen widać, że i tutaj jest bardzo wiele znaków pielgrzymich, które znaleziono w innych portach holenderskich, a znanych też z odkryć dokonanych w Gdańsku.

Wracając do Gdańska właśnie, jeśli przyjrzymy się dokonany tu odkryciom średniowiecznych pamiątek pielgrzymich to okazuje się, że 78,5% wszystkich znalezisk dokonanych na terenie Głównego i Starego Miasta, Starego Przedmieścia, Szafarni oraz Wyspy Spichrzów plasuje się na terenie i w najbliższym rejonie średniowiecznego gdańskiego portu. To właśnie, jak się wydaje, jest wspólnym mianownikiem dla znalezisk gdańskich i holenderskich, tyle tylko, że w przypadku grodu nad Motławą mamy do czynienia z potężnym już w średniowieczu ośrodkiem miejskim z wielkim kompleksem portowo-magazynowym i z wieloma potencjalnymi miejscami kultu (aby wymienić tylko świątynie pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, św. Mikołaja, św. Katarzyny, św. Brygidy, Bożego Ciała, św. Jakuba, czy wreszcie wymieniony pośród celów pielgrzymek pokutnych Gdańsk – Św. Wojciech), z kilkoma szpitalami, schroniskami i hospicjami – obiektami raczej nielicznymi we wspomnianych wyżej lokalizacjach znalezisk pamiątek pielgrzymich w Holandii. W porównaniu z potężnym wówczas Gdańskiem były to stosunkowo niewielkie miejscowości, których całe znaczenie opierało się w przeważającej mierze na roli, jaką spełniały w transporcie morskim w basenie Morza Północnego, gdzie sądząc po omawianych znaleziskach pamiątek pielgrzymich, właśnie ruch pasażerski odgrywał niebagatelną rolę.

W połączeniu ze znaczną liczbą plaketek pielgrzymich i innych średniowiecznych dewocjonałów znalezionych na Wyspie Spichrzów, możemy wobec tego wysnuć wniosek, że ta część miasta była intensywnie okupowana przez napływających tutaj obcych przybyszów, w tym zapewne także i pielgrzymów. Może więc jednak oprócz istniejących tu wówczas funkcji spichrzowo-magazynowych znajdowały się tu również karczmy, schroniska i inne miejsca oferujące pielgrzymom noclegi, wyżywienie, a także rejony handlu, które pozostawiły po sobie tak wyraźne ślady w materiałach numizmatycznych? Z całą pewnością nie było praktykowane wówczas wpuszczanie na noc dużych grup pielgrzymów w obręb murów miejskich, toteż rejon portu wydaje się dość wówczas naturalnym miejscem dla ich tymczasowego zakwaterowania, czy to na czas uzupełnienia na statkach wody i zapasów żywności, czy po prostu w oczekiwaniu na dogodne połączenia. Trochę to może przypominać sytuację, z jaką mamy do czynienia w XXI wieku w Gdańsku, kiedy pasażerowie wielkich wycieczkowców, cumujących w porcie w Gdyni, zwiedzają pośpiesznie całe Trójmiasto, na

noc wracając jednak do swoich okrętowych posłań. Jak wiemy z innych źródeł dotyczących organizacji przewozu pątników do Ziemi Świętej, każdy z pasażerów miał wyznaczone własne miejsce do spania, a także zapewnioną na czas podróży aprowizację. Mając przy tym na pokładzie statku cały swój podróżny dobytek i zaznajomionych w czasie wspólnej podróży współtowarzyszy, tylko nieliczni decydowali się zapewne w czasie postoju w obcym sobie porcie na szukanie noclegu w miejscowych zajazdach, gdzie mogli być zresztą narażeni na liczne niebezpieczeństwa.

Ciekawie wyglądają zestawienia lokalizacji znalezisk plaketek z Akwizgranu, datowanych przeważnie na okres od poł. XIV do pocz./1 poł. XV wieku. Na 48 tych znaków, aż 33 odkryto w obrębie środkowej i północnej części Wyspy Spichrzów (w tym 15 przy ul. Żytniej), tylko dwa na Starym Przedmieściu (Lastadia), osiem na Głównym Mieście, z czego cztery przy ul. Szerokiej na stanowisku Tandeta, po dwa przy Grząskiej i Kleszej oraz cztery na Starym Mieście, w tym trzy przy ul. Łagiewniki i jeden przy Tartacznej.

Biorąc pod uwagę wszystkie 1011 pamiątki pielgrzymie znalezione na terenie Gdańska i objęte niniejszymi rozważaniami możemy stwierdzić, że 78,5% z nich zostało odkrytych w rejonie średniowiecznego gdańskiego portu (Wyspa Spichrzów, Lastadia, Szafarnia), na terenach, gdzie w czasach średniowiecza nie stwierdzono regularnej zabudowy mieszkalnej. Tylko 7,4% omawianych znalezisk (75 zabytków) znaleziono w trakcie badań prowadzonych na Głównym Mieście. Nicco ponad 41,3% z nich pochodzi z wykopalisk przy ul. Szerokiej, gdzie zdaniem Borysa Paszkiewicza jeszcze w latach 70. XIV wieku mogło istnieć targowisko, a prawie 9,3% z wykopalisk na Kramach Mięśnych koło kościoła Mariackiego, w kwartale zabudowy pomiędzy ulicami Św. Ducha i Mariacką. Również nieopodal tej świątyni spotykamy kolejne wyraźne bardzo skupiska znalezisk pamiątek pielgrzymich, jak np. przy ul. Kleszej, skąd pochodzi ponad 18,6% znalezisk z obszaru Głównego Miasta, oraz z nieopodal położonej ul. Grząskiej, gdzie zarejestrowano blisko 16% plaketek z Głównego Miasta. W rejonie Długiego Targu natrafiono jedynie na 6,6% znaków z tej dzielnicy miasta. Jeszcze w początkach kształtowania się Dzielnicy Mariackiej, tj. latach 20. XIV w., ul. Klesza leżała przy wschodniej granicy miasta – dalej rozciągały się bagniste brzegi Motławy. Na południe od Kleszej, pomiędzy ul. Chlebnicką i obecnym Długim Targiem rozciągał się wówczas plac targowy o powierzchni ok. 7465 m². Jednakże już w latach 30. XIV w. zabudowa Głównego Miasta dotarła do okolic późniejszej ul. Grząskiej, a w latach 40. tego stulecia do kwartału pomiędzy ul. Dzianą i Grząską. Wokół kościoła, przy

południowej lub wschodniej krawędzi placu kościelnego, znajdowały się ławy chlebowe, które w tym układzie należy lokalizować w okolicach ulicy Chlebnickiej oraz Kleszej.

Podobne skupiska możemy też zaobserwować na obszarze Starego Miasta, skąd pochodzi 141 omawianych zabytków, tj. znacznie więcej niż z Głównego Miasta. Przede wszystkim jest to rejon ul. Tartacznej, gdzie natrafiono na 56% wszystkich znaków pielgrzymich znalezionych w tej dzielnicy Gdańska. Drugim takim skupiskiem jest rejon ul. Łagiewniki, Rybaki Górne i Sieroca, skąd pochodzi aż 34% odkryć ze Starego Miasta. Ze źródeł pisanych wiemy że w rejonie ul. Tartacznej znajdowała się łaźnia, a często przy takim przybytku funkcjonowały różne gospody i noclegowiska.

Reasumując można stwierdzić, że największa grupa znalezisk średniowiecznych pamiątek pielgrzymich, dowodnie pochodzących z ośmiu krajów Europy oraz z lokalnych sanktuariów na Pomorzu, została odkryta na portowych i okołoportowych terenach Gdańska, tj. na Wyspie Spichrzów, Szafarni i Lastadii. Inne lokalizacje znalezisk wiążą się również z miejscami o charakterze publicznym, jak choćby place targowe (Tandeta, Targ Rybny), ławy mięsne (między ul. Św. Ducha i ul. Mariacka) i ławy chlebowe (rejon ul. Kleszej, Grząskiej i Chlebnickiej) oraz łaźnia i być może gospoda przy ul. Tartacznej. W przypadku skupisk odnotowanych na Starym Mieście przy ul. Łagiewniki – Rybaki Górne, być może trzeba wziąć tu pod uwagę funkcjonowanie w pobliżu szpitala św. Jakuba, gdzie również mogli zapewne kwaterować lub uzyskać jakąś pomoc pobożni pielgrzymi. Szpital ten został założony wraz z kaplicą pod wezwaniem św. Jakuba w latach 1411–14, przez wielkiego mistrza Henryka von Plauen jako schronisko dla starych i chorych marynarzy gdańskich. Notabene, teren ten leżał wówczas na północnych peryferiach miasta przy fosie miejskiej, która biegła w początkach XV w. pod obecną ul. Heweliusza

Podjęta w pracy, w oparciu o źródła archeologiczne, próba wyjaśnienia roli i znaczenia Gdańska w ogólnoeuropejskim ruchu pielgrzymkowym w XIV i XV wieku prowadzi do konkluzji, że w XIV i XV wieku wielokrotnie przebywały tutaj duże gromady pielgrzymów, nie będących z pewnością mieszkańcami grodu nad Motławą. Przeprowadzona analiza lokalizacji znalezisk pamiątek pielgrzymich pozwala na wydzielenie czterech różnych stref, w których dokonano większości omawianych w pracy odkryć.

Strefa I (78,5% wszystkich znalezisk) – obszary średniowiecznego gdańskiego portu, rozumiane tutaj jako teren Wyspy Spichrzów, jednego z największych średniowiecznych kompleksów portowo-magazynowych Europy, wraz z przylegającymi do niej terenami

Lastadii, na której budowano i naprawiano statki i gdzie również znajdował się port pasażerski, oraz obszarem Szafarni, również stanowiącej zaplecze portu, która od schyłku średniowiecza bezpośrednio sąsiadowała z kanałem Nowej Motławy, gdzie cumowały liczne statki, w tym również przewożące pasażerów.

Strefa II (12,6% znalezisk) – dwa duże skupiska znalezisk pamiątek pielgrzymich odnotowanych na peryferiach Starego Miasta. Jedno w rejonie ul. Tartacznej, drugie w okolicach ulic Łagiewniki – Rybaki Górne – ul. Sieroca. Jak już wspomniano, przy Tartacznej dowodnie funkcjonowała łaźnia, a może też i gospoda, zaś w okolicach drugiego skupiska chorzy i podróżni, a szczególnie żeglarze, od początku XV w. mogli znaleźć pomoc w szpitalu pw. św. Jakuba.

Strefa III (6,8% znalezisk) – okolice Długiego Targu i Kościoła Mariackiego położonych na Głównym Mieście, a szczególnie ulice Tandeta (rynek), Chlebnicka, Grząska i Klesza, gdzie były ławy chlebowe, oraz Mariacka–Św. Ducha, z funkcjonującymi od XIV wieku kramami mięsnymi.

Strefa IV (2,1% znalezisk) – to pojedyncze znaleziska rozproszone na obszarze całego miasta m.in. przy ul. Piwnej i Tokarskiej, na Targu Rybnym, City Forum, przy ul. Rajskiej i Heweliusza, Podwale Przedmiejskie, Podwale Staromiejskie, Wałowej i Olejarnej, w zaułku św. Bartłomieja, w kościele pw. Św. Jakuba oraz w kanale Raduni.

Zważywszy, że w okresie od przełomu XII i XIII do 1 połowy XVI wieku miliony plaketek i innych pamiątek były produkowane, kupowane i przenoszone przez pielgrzymów całej Europy, którzy upowszechniali tą drogą mało wcześniej znane kultury różnych lokalnych świętych, czy też wieści o cudownych wydarzeniach i świętych miejscach, możemy uznać, że mamy tu do czynienia z fenomenem masowym, poprzez upowszechnianie pewnej grupy wizerunków, technologii produkcji i stylu, skomplikowanej -niejednokrotnie symboliki i całego świata znaczeń, dostępnego dziś tylko nielicznym specjalistom. Było to bodaj pierwsze w historii Europy tak masowe medium, które za pomocą obrazu przekazywało niemal w czasie rzeczywistym tak różnorodne treści. Śmiało możemy orzec, że była to prawdziwa rewolucja w komunikacji wizualnej między różnymi regionami i narodami, komunikacja, która nieuchronnie przyczyniała się do swoistej unifikacji kulturowej całej chrześcijańskiej Europy. Przyczyniał się do tej unifikacji również Gdańsk, który był wówczas jednym z ważniejszych punktów na pielgrzymich szlakach średniowiecznej Europy, a obecnie odzyskał to znaczenie – właśnie dzięki Gdańskiej Kolekcji Pamiątek Pielgrzymich.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych (artystycznych).

Moje naukowe zainteresowania znajdujące odzwierciedlenie w realizowanych przeze mnie pracach badawczych koncentrują się na kilku obszarach związanych z archeologią Gdańska i Pomorza oraz Afryki Północnej.

Pierwszym z tych obszarów tematycznych są studia nad dziejami średniowiecznego Gdańska i Pomorza, oraz badania archeologiczne, które prowadziłem zarówno w Gdańsku jak i w małych miastach Pomorza Gdańskiego, a w latach ostatnich opracowuję pozyskane z tych badań materiały. W studiach tych koncentruję się na zagadnieniach związanych z historią i rozwojem przestrzennym zarówno mniejszych miast pomorskich jak i średniowiecznego Gdańska, budownictwie świeckim i sakralnym, życiu codziennym i związanej z nim kulturze materialnej średniowiecznego miasta. W celu upublicznienia wyników tych studiów powołałem do życia periodyk „Archeologia Gdańska”, gdzie są prezentowane zarówno wyniki badań wykopaliskowych jak i opracowania o charakterze syntetycznym. Wyniki swoich opracowań bazujących na materiałach gdańskich wielokrotnie prezentowałem na krajowych seminariach i konferencjach oraz sympozjach zagranicznych m.in. miast hanzeatyckich w Lubece. Po doktoracie redagowałem i współredagowałem periodyki utworzone wcześniej przy moim czynnym udziale, bądź z mojej inicjatywy: m.in. tom V i VI ww. czasopisma pt. „Archeologia Gdańska”, który z ukazuje się od roku 2006 – (tomy od I do VI); tom IV „Fontes Commentationesque ad Res Gestas Gedani et Pomeraniae”, który ukazuje się od roku 2008, (tomy 1 do 4); tom 9, 10 i 11 „Gdańsk Archaeological Museum African Reports” (GAMAR), od roku 1998, (tomy od 1 do 11), oraz różne materiały pokonferencyjne.

Drugi obszar moich naukowych zainteresowań to zagadnienia związane z religijnością i pielgrzymkami średniowiecznymi mieszkańców Gdańska i Pomorza, oraz rolą i znaczeniem grodu nad Motławą na pielgrzymkowych szlakach średniowiecznej Europy. Monografia, którą przedkładam jako osiągnięcie naukowe, jest wynikiem moich studiów nad tą problematyką, oraz efektem utworzenia w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku unikatowego w skali światowej zbioru średniowiecznych pamiątek pielgrzymich, znanego obecnie pod nazwą Gdańska Kolekcja Pamiątek Pielgrzymich (dalej GKPP), liczącego obecnie około 1200 zabytków. Moja fascynacja tymi niezwykłymi świadectwami religijności mieszkańców średniowiecznej Europy sięga lat 1993–94, kiedy to w trakcie badań

prowadzonych na Wyspie Spichrzów w Gdańsku, zostały odkryte pierwsze znaki pielgrzymie i inne zabytki związane z paneuropejskim ruchem pielgrzymim jaki znalazł szerokie odzwierciedlenie pośród gdańskich artefaktów archeologicznych.

Jednym z najważniejszych, znalezionych wówczas zespołów zabytków było kilkadziesiąt plaketek pielgrzymich, dzwonczków, relikwiarzyków i innych zabytków o charakterze dewocyjnym, przy czym zbiór ten był sukcesywnie powiększany licznymi odkryciami mającymi miejsce w następnych latach. Pomimo dość często przyjmowanego wcześniej, jedynie religijnego i kolekcjonerskiego znaczenia tego typu zabytków, niejako marginalnych w badaniach nad średniowiecznym miastami, jest to zagadnienie dużo bardziej złożone i wieloaspektowe, stwarzające wiele nowych możliwości poznawczych i interpretacyjnych, pod warunkiem wszelako, iż analizowane znaleziska będą pochodzić z dobrze udokumentowanych znalezisk dokonanych w trakcie systematycznych badań archeologicznych, poprzedzonych rzetelną kwerendą historyczną, pozwalającą przybliżyć topografię średniowiecznego miasta.

Po zaprezentowaniu tych odkryć na kilku konferencjach krajowych i międzynarodowych od konferencji miast hanzeatyckich w Lubece w roku 1998 począwszy, a na konferencji poświęconej znakom pielgrzymim w Pradze w roku 2010 skończywszy, spostrzegłem, jak ogromne zainteresowanie wzbudziły te znaleziska pośród europejskich mediewistów i jak doskonale wpisują się one w szeroki nurt badań poświęconych religijności i kulturze duchowej oraz kontaktom interregionalnym średniowiecznej Europy. Zainspirowało mnie to do utworzenia wyżej już wspomnianej kolekcji (GKPP) oraz podjęcia studiów nad pobożnością maryjną mieszkańców średniowiecznego Gdańska, uwieńczonych pracą doktorską pt. „Średniowieczne świadectwa kultu maryjnego”, napisaną pod kierunkiem Prof. dr hab. Lecha Kajzera. Praca ta została opublikowana w roku 2012 w serii pt. *Fontes Commentationesque ad res gestas Gedanii et Pomeraniae*, wydawanej przez MAG.

Trzecim obszarem moich zainteresowań badawczych jest archeologia północno – wschodniej Afryki. Od roku 1993 prowadzę badania na terenie Sudanu gdzie łącznie byłem kierownikiem 23 Ekspedycji z tego 17 w dolinie środkowego Nilu. Od roku 2012 tj. po obronie doktoratu, wspólnie z dr hab. Mirosławem Masojciem z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, kieruję międzynarodowym projektem *Bayuda Desert* realizowanym już wcześniej, bo od roku 2009, na Pustyni Bayuda wspólnie z Sudańską Służbą Starożytności (*National Corporation for Antiquities end Museums*). Prace te są

prorowadzone przy udziale ekspertów i specjalistów z innych polskich i zagranicznych instytucji archeologicznych m.in. Uniwersytetu Wrocławskiego, Sudańskiej Służby Starożytności, Muzeum Narodowego w Chartumie, oraz Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Celem tego projektu realizowanego na obszarze ok. 140 000 km², jest stworzenie archeologicznej mapy pustyni Bayuda położonej w centralnym Sudanie. Wyniki tych badań były (po doktoracie) ogłaszane na konferencjach w Gdańsku, Warszawie, Szczecinie, Neuchatel w Szwajcarii oraz Múnster w Niemczech, a także w Chartumie (Sudan) i Hajfie (Izrael). W latach 2007-2009 nasza ekspedycja przeprowadziła bezprecedensową akcję ratowania tych zabytków przed zatopieniem poprzez wycinanie i przetransportowanie w bezpieczne miejsce najcenniejszych przykładów tej sztuki. Ostatecznie uratowano 170 paneli skalnych z rytami oraz kilka przykładów dzwonów skalnych, zwanych też litofonami. W wyniku moich starań 73 obiekty z tej kolekcji o łącznej wadze blisko 20 ton, trafiła do MAG i jest to obecnie jedna z największych kolekcji afrykańskiej sztuki naskalnej na świecie, zgromadzona w jednym muzeum.

Wyrazem uznania dla całej ekspedycji gdańskiej i jej osiągnięć było wybranie mnie w roku 2010 na Międzynarodowym Kongresie Nubiologicznym, jako jedyne go przedstawiciela Polski do zarządu *International Society for Nubian Studies*. Od roku 2010 jestem też członkiem Międzynarodowego Klubu Odkrywców Explorers Club z siedzibą w Nowym Jorku. Ponadto jestem wieloletnim sekretarzem Komisji Archeologicznej Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, oraz przewodniczącym rady Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim, a także członkiem rady Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Po doktoracie zostały utworzone pod moim kierownictwem i przy czynnym współudziale następujące nowe oddziały Muzeum Archeologicznego w Gdańsku wraz z ekspozycjami:

2012 - Oddział Grodzisko w Sopocie wraz z pawilonem wystawienniczo – edukacyjnym,
2014 - Skansen archeologiczny „Piwnice Romańskie” pod Placem Dominikańskim w Gdańsku. Jest to ekspozycja podziemna na powierzchni 260 m² gdzie prezentowana jest zrekonstruowana część XIII-wiecznego klasztoru dominikanów, będąca obecnie najstarszą zachowaną strukturą romańską w Gdańsku.

Była to kontynuacja wcześniejszych działań o charakterze organizacyjnym, zmierzających do rozbudowy struktur MAG, dla większej efektywności oddziaływania edukacyjnego i popularyzatorskiego jak inne podobne, wcześniejsze realizacje z moim współautorstwem:

- stała ekspozycja archeologiczna w Wielkim Młynie w Gdańsku,
- Oddział MAG na zamku w Gniewie,

- ekspozycja archeologiczna relikwii dwóch kościołów romańskich w Hali Targowej w Gdańsku,
- Oddział o nazwie „Centrum Edukacji Archeologicznej w spichlerzu „Błękitny Lew” w Gdańsku, wraz z ekspozycją; nagroda Unii Europejskiej EUROPA NOSTRA,
- Centralny Magazyn Zabytków Archeologicznych Pomorza Gdańskiego w Wejherowie,
- Oddział Afrykanistyczny MAG w Gdańsku,

Publikacje:

- Jestem autorem bądź współautorem 163 prac naukowych (37 po doktoracie);
 - autorem dwóch monografii (2013, 2016)
 - 19 not katalogowych
 - redaktorem i współredaktorem 59 książek (11 po doktoracie)
 - autorem 45 wystąpień konferencyjnych na konferencjach krajowych (18 po doktoracie)
 - autorem 36 wystąpień konferencyjnych na konferencjach międzynarodowych (11 po doktoracie)
 - jednym z recenzentów periodyku *Études et Travaux* (2013, 2014, 2015).

Łączna liczba aktualnie zarejestrowanych cytowań moich publikacji wynosi 89, indeks Hirscha – 5 (według źródła Harzing's Publish or Perish).

